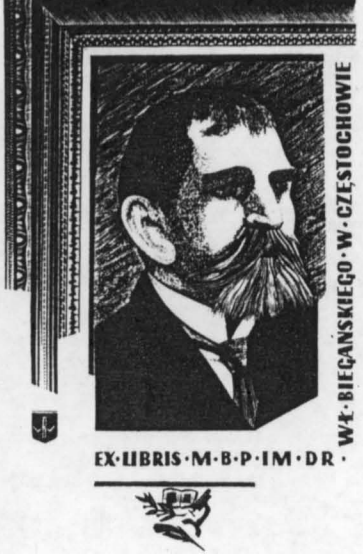

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 146 Częstochowa, czwartek 9 sierpnia 1945 r. Rok I.

Świat pod wrażeniem epokowego wynalazku

Hiro Szima zupełnie zniszczone

Nadzwyczajne posiedzenie gabinetu japońskiego

WASZYNGTON. — Specjalny komunikat wydany przez dowództwo amerykańskie na wyspie Guam, podaje **rozmiary zniszczenia, dokonanego przez zrzuconą na wyspy japońskie bombę atomową. Komunikat głosi, że 60% miasta Hiro Szima zostało dosłownie zmiecione z ziemi. Fotografie lotnicze z samolotów rozpoznawczych wskazują, że szkody wyrządzono poza tym nawet w dzielnicach, leżących poza zasięgiem działania bomby.**

Komunikat stwierdza dalej, że miasto Hiro Szima liczy 300 tysięcy mieszkańców. Skutkiem działania nowej bomby kompletnemu zniszczeniu ulegia przestrzeń 18 kilometrów kwadratowych.

Załoga superfortecy amerykańskiej, z której zrzucono tę niszczycielską bombę opisała swoje spostrzeżenia przedstawicielom prasy. Lotnicy twierdzili, że w chwili wybuchu samolot ich znajdował się o 15 kilometrów od miejsca eksplozji. Tym nie mniej jednak wstrząs był tak silny, jakby ciężkie pociski artylerii przeciwlotnicze wybuchały tuż obok samolotu. Po wybuchu bomby Hiro Szima pogrążyło się w kłębach czarnego pyłu po czym słup dymu i kurzu wzniósł się na wysokość 15 tysięcy metrów. Dymy unoszące się nad miastem uniemożliwiały zupełnie obserwację lotnicza. Hiro Szima znikło zupełnie z widoku, tylko na peryferiach miasta lotnicy zaobserwowali wielkie pożary.

Generał Spaatz w oświadczeniu wydanym prasie zakomunikował, że nadfortteca, z której zrzucono bombę, wyleciała z jednej z wysp Archipelagu Mariańskiego, ponad to generał oznajmił, że rozpoczęto wielką kampanię propagandową przeciw Japonii oraz że eskadry amerykańskie zrzucają miliony ulotek z ostrzeżeniem, że jeżeli Japonia kontynuować będzie dalszy opór, to bomb atomowych spadać będzie coraz więcej.

Stacje radiowe amerykańskie na Pacyfiku podają bez przerwy wiadomości o dalszych szczegółach, dotyczących nowej bomby. Krótkofalówki amerykańskie i angielskie nadawały przez całą dobę treść ultimatum w języku japońskim, zaznaczając, że Japonia może jeszcze do niego się dostosować i wzywały ludność japońską do opamiętania.

Urzędowa agencja japońska „Domei" podała wczoraj do wiadomości suchy komunikat, z którego wynika, że **samoloty amerykańskie zrzuciły dnia 6 sierpnia na miasto Hiro Szima bombę nowego typu o niesłychanej sile. Komunikat donosi ponadto, że powstały wielkie zniszczenia. W dniu wczorajszym gabinet japoński zebrał się na specjalne posiedzenie.**

*

LONDYN. — **John Andersson, któremu Churchill powierzył kierownictwo badań naukowych nad możliwościami nowej broni, wygłosił przemówienie na temat bomby atomowej. „Dotychczas** — stwierdził Andersson — **prowadzone były przeważnie prace i dociekania nad niszczycielską siłą nowej broni. Cała uwaga uczonych skierowana była przede wszystkim na jak największe jej wykorzystanie w celach, związanych z wojną. Olbrzymie koszty przy wyprodukowaniu tej bomby, przekraczające sumę 500 milionów funtów, wskazują na to, jak wiele jeszcze kosztów trzeba będzie ponieść przy zastosowaniu epokowego wynalazku dla celów pokoju i dla dobra ludzkości. Trzeba zdać sobie sprawę** — powiedział Andersson — **że odkrycie bomby atomowej jest najdonioślejszym wynalazkiem naukowym w dziejach świata.**

Otwarto nowe drzwi dla ludzkości. Przyszłość wykaże, czy drzwi prowadzą do dobra, czy do zła. Nowy wynalazek może być błogosławieństwem ludzkości lub może być też zrealizowaniem snu szaleńca, snu o mordzie i śmierci. Z drugiej strony jednak powołanie jakiejkolwiek organizacji, mającej czuwać nad bezpieczeństwem świata, byłoby fikcją, gdyby świat nie posiadał tej gwarancji, jaką stała się nowa broń, która przyniosłaby śmierć i zagładę agresorowi. Japonja wypróbuje na własnej skórze moc i siłę tej nowej gwarancji".

WASZYNGTON. — Normalne działania wojenne przeciwko Japonii trwają nadal 225 superfortec zrzuciło bomby na miasto Jamata liczące 260 tysięcy mieszkańców i położone na północnym krańcu wyspy Kiu Szin. Kwatera główna generała Mac Artura donosi, że eskadry lotnicze atakowały węzły kolejowe, lotniska i cele przemysłowe w południowej części Kiu Szin. Samoloty blokujące zatopiły 4 japońskie statki zaopatrzeniowe na trasie między Koreą a Japonią.

WASZYNGTON. — Z Waszyngtonu donoszą, że sojusznicze operacje przygotowawcze do inwazji na Japonię są w pełnym toku. Eskadry lotnictwa amerykańskiego obrzuciły bombami wszelkiego rodzaju lotniska i obiekty wojskowe w rejonie Tokio. Ponadto 400 bombowców amerykańskich dokonało ciężkiego nalotu na porty japońskie.

750 superfortec startujących z Okinawy dokonało wielkich nalotów na Kiu-Szin.

Na Borneo wojska australijskie toczą walki z resztkami sił japońskich koło Balik Papa.

WASZYNGTON. (Polpress). — Słynny uczony, dr. Vollrath, oświadczył, że o ile nowy wynalazek nie zawiedzie nadziei, nastąpi istna rewolucja przemysłowa, która wyeliminuje węgiel i naftę jako źródła siły. Przez wyzwolenie energii uranu dotarcie człowieka do księżyca staje się możliwe.

NOWE ULTIMATUM DO JAPONII

NOWY JORK (Polpress). — Oficjalne koła w Waszyngtonie **nie potwierdzają wiadomości o wysłaniu nowego ultimatum do Japonii, żądającego kapitulacji w przeciągu 48-miu godzin.**

Radio Tokio doniosło tylko, że odbyło się zebranie rady ministrów, na którym omawiano sprawę transportów, zaopatrzenia dla wojsk w Chinach oraz bieżące sprawy wewnętrzne i zagraniczne.

Prasa brytyjska o nowym wynalazku

LONDYN. — Bomba atomowa zaprząta uwagę prasy angielskiej. Całe kolumny wiadomości, artykuły wstępne i fotografie poświęcone są rozważaniom nad możliwościami nowej broni. Depesze z innych krajów donoszą również, że prasa całego świata poświęca wiele miejsca wiadomościom z Dalekiego Wschodu, przez co na inne wydarzenia niejednokrotnie brak miejsca.

„New Chronicle" pisze, że godnym podziwu jest trud pilotów, którzy regularnie przelatywali nad Atlantykiem, wioząc najbardziej tajne części nowej broni. Specjaliści brytyjscy również regularnie przelatywali do Ameryki. Dziennik zaznacza, że mimo tego ruchu nie zaszedł ani jeden wypadek niedyskrecji.

Najznakomitsi uczeni angielscy zabierają głos na łamach prasy brytyjskiej, tłumacząc społeczeństwu, co znaczy atom, dlaczego przedstawia on tak wielką siłę i jak wyzwala się energię atomową.

„Times" zauważa, że nowy wynalazek **stanie się bodźcem do poszukiwania za uranem,** będącym głównym składnikiem bomby atomowej. Wielkie możliwości ma na tym polu Kanada, zajmująca pierwsze miejsce w dziedzinie wydobywania uranu. Duże ilości uranu znajdują się również w Kongo, mniejsze w Wielkiej Brytanii i innych krajach europejskich. Ten sam dziennik pisze w artykule wstępnym: **„Świat stanął w obliczu rewolucji spraw ziemskich. Odkrycie bomby atomowej stanowi rewolucję większą, niż moment zastosowania pary i elektryczności. Być może, że miną jeszcze całe lata badań, zanim nowa energia da się w pełni wyzyskać dla pokoju i cywilizacji. Tym niemniej jednak potencjalizm energii przyczynić się może do zredukowania do minimum pracy fizycznej będącej ciężarem i przekleństwem ludzkości. Ujawniły się obecnie możliwości obdarzenia człowieka takim bogactwem, o jakim nigdy nie marzył. Nie stanie się to jednak za darmo. Szczęście człowieka polegać będzie na wyborze w sumieniu ludzkości.**

Ludzkość musi raz wreszcie wybrać, co woli, czy zniszczenie i śmierć, czy pokój i błogosławieństwo.

„Daily Herald" pisze: **„Epokowy wynalazek, dokonany mimo zakazu naszych sie-**

nowi ostatnie ostrzeżenie dla całej ludzkości. Jest on znamiennym dowodem, że rozmiary państwa i liczba jego ludności nie mogą być gwarancją bezpieczeństwa. Odkrycie masowego mordu przyczynić się może do zmiecenia z powierzchni świata nawet potężnych narodów. O tym przekonuje się obecnie Japonia. Życie naszych dzieci i szczęście przyszłych pokoleń zależy od naszego wyboru".

LONDYN. — Dziennik londyński **„Daily Mail"**, omawiając w artykule wstępnym nowe epokowe odkrycie angielskich uczonych, pisze: „Wynalazek, którego ogłoszenie i użycie **wstrząsnęło całym światem, stanowi przewrót, w dotychczasowych poglądach na technikę i na życie ludzkości. Otwiera on nową erę cywilizacji i kultury materialnej świata.** Znaczenie tego wynalazku **jest ogromne** i stanowi potężny i nieodparty atut we współczesnej wojnie. **Nie ma na świecie takiej potęgi, która mogłaby się oprzeć niszczącej sile nowej broni".**

W dalszym ciągu swego artykułu dziennik stara się odgadnąć, w jakich rozmiarach **wpłynie nowy wynalazek na szybkość działań wojennych i na przyśpieszenie zakończenia wojny.**

Prezy. Truman wrócił do Stanów Zjedn.

WASZYNGTON. — **Z Waszyngtonu donoszą, że krążownik „Augusta", który wiózł prezydenta Trumana z Europy, zarzucił kotwicę w jednym z portów w stanie Virginia. Prez. Truman natychmiast po opuszczeniu statku udał się specjalnym pociągiem do Waszyngtonu. Prezydentowi towarzyszyli sekretarz stanu Burnes oraz admirał Leachy.**

—o—

ZNIESIENIE CENZURY W ANGLII

LONDYN (Polpress). — Oficjalnie ogłoszono, że z dniem 1 sierpnia została zniesiona cenzura na listy i przesyłki zagraniczne, za wyjątkiem korespondencyj, adresowanych do Portugalii, Hiszpanii, Szwecji, Szwajcarii i Chin.

PIERWSZE POSIEDZENIE NOWEGO RZĄDU

LONDYN. — **W Londynie odbyło się wczoraj pierwsze posiedzenie nowego brytyjskiego rządu. Posiedzenie to trwało 3 godziny. W czasie posiedzenia szefowie poszczególnych działów brytyjskich sił zbrojnych złożyli szczegółowe sprawozdania o skutkach użycia nowej bomby atomowej. Premier Attlee przedstawił również rządowi projekt mowy tronowej, która wygłosi król w czasie otwarcia parlamentu.**

NOWY JORK (Polpress). — Premier Mackenzie King, który jak wiadomo przepadł przy wyborach do Izby Reprezentantów, został obecnie wybrany w okręgu Slengarry przy wyborach dodatkowych.

DALSZY CIĄG PROCESU PETAINA

PARYŻ. — W dalszym ciągu procesu Petaina zeznawali świadkowie obrony wśród, których złożył zeznania Marcel Peyrouton, który stwierdził, że powodem aresztowania Lawala przez Petaina w początkowym okresie rządów było to, że Petain usiłował w ten sposób uniemożliwić Lawalowi spowodowanie ataku niemieckiego na jedną z francuskich kolonii. Świadek Sonvallier przytoczył słowa Petaina wypowiedziane w lutym 1941 „znalazłem się — powiedział Petain — między dwoma kierunkami politycznymi. Współpraca z Anglikami, których cenię i współpraca z niemcami, których nienawidzę. Będę się opierał ile tylko można żądaniom niemieckim"

POLSKA DELEGACJA POJECHAŁA DO MOSKWY

WARSZAWA. — **W dniu wczorajszym zamienia Rządu Polskiego udała się do Moskwy delegacja polska w związku z przeprowadzaną akcją, dotyczącą rewindykacji i odszkodowań za straty, poniesione przez Polskę w czasie wojny i za zniszczenia, spowodowane przez Niemców.**

Partie polityczne łączą się

Jak podaje prasa, w niedzielę, dnia 29 lipca b. r. odbyło się w Rzymie posiedzenie Rady Nacz. Partii Socjalistycznej. Głównym punktem obrad była sprawa połączenia się z partią komunistyczną Włoch. Jak daleko już posunęły się te sprawy dowodzi są gorące dyskusje w tamtejszych dzienni[illegible] popiera mocno ten projekt [illegible] ży, to w interesie klasy robotniczej. Zabiera też głos niezależny organ „Libera Stampa".

Jak widać z powyższego, sprawa likwidacji dwoistości ruchu robotniczego nabiera już zupełnie realnych kształtów. Nie dziwnego, gdyż różnice, jakie istnieją między poszczególnymi partiami o ideologii socjalistycznej są tak minimalne, że ma racje „Unita" twierdząc, że „Wszystko nas łączy, a nic nie dzieli".

Dowodem zrozumienia korzyści, jakie polityczny ruch robotniczy uzyskuje, są państwa skandynawskie: Szwecja i Norwegia, gdzie doszło już do połączenia się partii socjalistycznych z komunistycznymi. Pierwsze osiągnięcie, to wzmocnienie się rządów, które przesądzi zdecydowanie w ręce klasy robotniczej. Drugie — to zniknięcie wszelkich tarć, które gdzie niegdzie jeszcze istniały — szczególnie u jednostek ambitnych. Choć góry partii już od dawna ze sobą współpracowały — w dołach, szczególnie wśród prowincjonalnych „osobistości" politycznych były częste nieporozumienia wynikające z niezrozumienia ogólnej linii ruchu socjalistycznego. Dużą rolę w tych zadrażnieniach odgrywali różni działacze, którzy na terenie swych okręgów pracy chcieli obsadzać stanowiska swoimi ludźmi. Cierpiał na tym interes klas pracujących.

Często te niesnaski wyzyskiwane były przez wrogów ludu, którzy umieli „spieniężyć" każdą przejaw rozbieżności w obozie robotniczym. Było to powodem, że różni panowie — „dyktatorzy zapadowi" czy telefoniczni rządzili w rzeczywistości państwem, dopuszczając się różnych afer. Znane są na całym świecie „szwedzkie zapałki" i Kriüger.

Dziś, gdy partie te, zaczynając od góry do dołu, są zcementowane z sobą, to wszystko jest niemożliwe. Ruch robotniczy podlega jednemu kierownictwu — rozwija się na jednej linii, która jest dobro ruchu socjalistycznego — dobro mas pracujących. Zwarta masa robotnicza o jednym obliczu politycznym jest potęgą, z którą dziś wszyscy się liczą, czy to jest w Szwecji, Norwegii czy też w Anglii...

Ruch, który miał początek w państwach północnej Skandynawii — znalazł oddźwięk na gorącym południu, we Włoszech, i zdaje się, że przejdzie przez całą Europę. Robotnicy bowiem rozumieją, że siła ich jest w jedności i tylko jednolity kierunek w działaniu polityczno-gospodarczym da im zwycięstwo. Jest faktem, że idea łączenia się partii o ideologii marksistowskiej w Europie znalazła dobre podłoże, czego dowodem są Szwecja, Norwegia i dążności partii włoskich.

Przegląd prasy światowej

LONDYN (Polpress).—Prasa angielska w dalszym ciągu poświęca artykuły wstępne zmianom, jakie zaszły w życiu politycznym Anglii.

„Times" pisze, że nowy rząd zasłuży na uznanie, jeżeli energicznie przystąpi do nawiązania bliższych stosunków gospodarczych między Wielką Brytanią a krajami Europy zachodniej. Rozwiązanie problemu Niemiec wiąże się z kwestią odbudowy gospodarczej Europy. Trudno rozwinąć akcję odbudowy, jak długo nie ma wspólnego planu rozbrojenia Niemiec i odszkodowań wojennych. Konferencja w Poczdamie dała odpowiedź na te kwestie i w ten sposób stworzyła podstawę dla gospodarczego odrodzenia Europy. Odpowiedzialność — stwierdza „Times" — za rozwój krajów Europy wschodniej ciąży w pierwszym rzędzie na Związku Radzieckim. W Europie zachodniej zaś większa odpowiedzialność spoczywa na Wielkiej Brytanii. Nowy rząd wykaże niewątpliwie wiele inicjatywy przy odbudowie Europy i dostosowaniu brytyjskiego handlu zagranicznego do nowych warunków.

„Daily Herald" w artykule wstępnym przestrzega labourzystów przed pochopnym optymizmem. Należy się spodziewać — pisze dziennik — pewnego sabotażu ze strony niektórych upartych torysów. Zwolennicy Labour Party muszą sobie zdać sprawę z tego, że powodzenie ich będzie zależało od wysiłku.

„News Chronicle" stwierdza, że wyniki wyborów w Anglii odbiją się głośnym echem na całym świecie. Wszyscy, którzy pragną walczyć z despotyzmem o długotrwały pokój na świecie, z radością przyjęli do wiadomości zwycięstwo Labour Party.

„News Chronicle" ogłasza również artykuł b. greckiego ministra spraw zagranicznych i przewodniczącego delegacji greckiej na konferencji w San Francisco, Sofianopulosa. Autor stwierdza, że w Grecji panuje niebywały terror. Rząd Vulgarisa nie jest bezstronny. W Grecji rozwinęły się silne organizacje reakcyjne. Niebywały terror, stosowany przez te organizacje, nie tylko zagraża bezpieczeństwu partii demokratycznej, lecz może spowodować komplikacje zewnętrzne. Wyjściem z tej sytuacji jest utworzenie rządu demokratycznego. „Mam nadzieję — pisze Sofianopulos, — że regent Grecji wyciągnie właściwe wnioski z wyników wyborów angielskich."

„Daily Telegraph" wyraża zadowolenie z tego, że tekę ministra spraw zagranicznych otrzymał Bevin. Nie ma on wprawdzie takiego doświadczenia, jak Eden, lecz jest nieprzeciętną indywidualnością.

„The Financial Times", omawiając wpływ wyborów na rynek kredytowy, stwierdza, że posiadacze papierów państwowych nie mają się czego obawiać. Nie ma powodu do paniki i nie należy sprzedawać akcji w obawie przed mogącymi nastąpić nagłymi zmianami.

MOSKWA (Polpress). — **„Izwiestia"** zamieszczają korespondencję z Albanii, z której wynika, że Albania zdana na własne siły przystąpiła z wielkim rozmachem do pracy odbudowawczej. Naród albański, który odzyskał wolność, ze spokojem przyjmuje niepozytalne powiększanie greckie. Reakcja grecka wystąpiła z pretensjami terytorialnymi wobec Albanii. Domaga się ona ziem, który stanowiły kolebkę partyzanckiego ruchu w Albanii. Albańczycy z wiarą i spokojem patrzą w przyszłość, gdyż wiedzą, że skończyły się czasy, w których faszyści bezkarnie hulali.

LONDYN. — Wczoraj Anglia obchodziła tak zwane Święto Bankowe (Bank Holiday). Na marginesie tego święta **„Daily Express"** pisze, co następuje:

„Ludność Anglii znosi z radością wielkie niewygody, na jakie naraziła ją wojna. — Dziś naród brytyjski, jako jeden z bardzo niewielu w Europie, może pozwolić sobie na beztroskie obchodzenie dnia świątecznego. Nie wszystkim bowiem narodom jest dane korzystać z owoców zwycięstwa. Tak na przykład nie ma świąt, ani wypoczynku dla niemców. Bez względu na to, czy jest święto, czy dzień powszedni, ludność niemiecka nie może myśleć o wypoczynku, musi ona myśleć o tym, jak zdobyć żywność, jak odbudować swoje życie, jest pogrążona w przygnębiającym nastroju, bo najważniejszym dla niej jest fakt, że Niemcy przegrały wojnę. Nie mogą również korzystać z wypoczynku narody oswobodzonej Europy, bo ogrom zniszczeń i spustoszeń, spowodowanych przez wojnę, nie sprzyja beztroskiemu i świątecznemu nastrojowi. Tylko Wielka Brytania, jako jeden z niewielu narodów stosunkowo mało dotkniętych przez wojnę, może sobie pozwolić na wypoczynek, może zapomnieć choć na chwilę o codziennych troskach. — Mimo tego jednak nie wolno zapominać narodom Wielkiej Brytanii o tym, że dzieło rozpoczęte nie zostało jeszcze ukończone. Wojna z Japonią bowiem wymagać będzie jeszcze wielu ofiar. Niech ten dzień świąteczny będzie beztroski i radosny, ale nie zaciemnia świadomości tego, że wiele jeszcze zostało do zrobienia."

„Daily Telegraph" poświęca swój artykuł wstępny nowemu rządowi premiera Attlee, pisząc, że dzięki zdolnościom osobistym nowego premiera należy spodziewać się doskonałych rezultatów polityki nowego rządu. Dziennik zauważa jednak, że do osiągnięcia pełnego sukcesu nowego rządu, potrzebne mu jest poparcie całego społeczeństwa. Parlament, zdaniem dziennika, winien również ułatwić pracę rządowi.

Nic nie uratuje Japonii od zagłady

„Times" o wojnie przeciwko Japonii

LONDYN. — Półoficjalny **„Times"** pisze na temat wojny na Pacyfiku: „Ataki sił sojuszniczych, przeprowadzane obecnie na wyspy japońskie, **są zaledwie cząstką przyszłych działań**, których gwałtowność przekroczy wszystko to, co świat widział dotychczas. Obecnie lotnictwo sprzymierzonych **zadaje śmiertelne ciosy resztkom floty japońskiej, tej floty, która była tak potężna, która w roku 1942 wydawała się być nie do pokonania.** Ta ongiś potężna flota **nie liczy się, już dzisiaj zupełnie**, resztki, które zostały, nie wchodzą już w rachubę, a i to eskadry sojusznicze **polują na nie na wszystkich możliwych frontach.** To, co dzieje się obecnie u wybrzeży japońskich, **oznacza praktycznie koniec i kompletną klęskę Japonii**, państwa tak **dawniej patriotycznego**, które przez żądzę podbojów i mit o wyższości nad innymi, stanęło nad brzegiem przepaści. **Obawy co do tajnych broni, o których tak chętnie pisze prasa japońska, są zupełnie bezpodstawne.** Przypomnijmy sobie, co pisały gazety niemieckie i co trąbiły głośniki Goebbelsa na temat „niesłychanych" wynalazków niemieckich. Poza chybionym pomysłem V 2 tajna broń niemiecka okazała się mitem. **Żadna tajna i mityczna broń nie uchroni Japonii od klęski.** Słyszy się również głosy, **że flota japońska stoi gdzieś w ukryciu, czekając** na chwilę stosowną do akcji. — **i to jest nieprawdą.** Gdyby bowiem jakimś cudem udało się uratować części floty japońskiej przed okiem naszych pilotów, to sztab japoński nie oczekałby na możliwe lub niemożliwe momenty, a uczyniłby wszystko, by z jej pomocą uniemożliwić niszczące wszystko na terenie Japonii operacje sił sojuszniczych. **Tak samo, jak mit o tajnej broni, mit o flocie japońskiej jest, tylko mitem.** Inaczej przedstawia się **sprawa samobójczych samolotów japońskich, które dzisiaj nieścią swoją spowodowały pewne straty w potencjale wojennym sprzymierzonych. Ani jednak tajna broń** — kończy **„Times" — ani mityczna flota, ani zastępy samobójców nie uratują Japonii od zagłady".**

170 kościołów czynnych w Berlinie

LONDYN. — Z okupacyjnej strefy amerykańskiej w Niemczech donoszą, że władze amerykańskie podjęły na wielką skalę akcję wydawniczą nowych książek niemieckich, które stanowić mają odtrutkę na propagandę hitlerowską, sączoną w dusze szczególnie młodzieży.

Z Berlina donoszą, że daje się tu zauważyć szczególne wzmożenie ruchu religijnego. Obecnie odbywają się w Berlinie nabożeństwa w 122-ch kościołach ewangelickich, w 50-ciu kościołach katolickich i w 1-nej synagodze żydowskiej.

Biskup katolicki Berlina w swym przemówieniu stwierdził, że obecnie naród niemiecki wstąpić musi na całkiem nowe drogi. Naród niemiecki wyzbyć się musi pozostałości po hitleryźmie i wyplenić ze swej duszy jad nienawiści rasowej i politycznej. Naród niemiecki znajduje się w tym położeniu, że tylko kierunek demokratyczny ułatwić mu może ciężki wysiłek przy odbudowie Niemiec. Kościół katolicki może odegrać doniosłą rolę w akcji demokratyzacji Niemiec.

TRANSPORT WĘGLA DO WIEDNIA

WIEDEŃ. — Do Wiednia przybył pierwszy transport węgla ze Styrii, będącej strefą okupacyjną brytyjską. Wysyłka węgla dla Wiednia nastąpiła na wniosek władz radzieckich, celem zaopatrzenia Wiednia w opał. Węgiel ten jest w szczególności potrzebny dla piekarń wiedeńskich.

PRZED PROCESEM KOMENDANTA OBOZU KONC. W BELSEN

LONDYN (Polpress). — Proces komendanta „obozu śmierci" w Belsen, Józefa Kramera, znajdującego się obecnie w więzieniu w Hamburgu, ma rozpocząć się w najbliższym czasie. Oskarżyciel publiczny sporządził już akt oskarżenia i zebrał liczne dowody potwornych zbrodni Kramera, który odpowiadać będzie za bezpośrednie spowodowanie śmierci 30.000 uwięzionych w Belsen.

SZEF POLICJI BERLIŃSKIEJ

BERLIN (Polpress). — Radio berlińskie donosi, że szefem policji berlińskiej został mianowany znany działacz socjalistyczny, major Heinrich.

Major Heinrich organizował w narodowo-socjalistycznych Niemczech organizacje antyfaszystowskie. W roku 1935 został aresztowany i 7 lat przebywał w więzieniu.

EDWARD HERRIOT KONFERUJE Z GEN. DE GAULLE

PARYŻ. (Polpress). — W kołach dobrze poinformowanych utrzymują, że rząd de Gaulle'a przystanił do opracowania nowego projektu plebiscytu konstytucyjnego we Francji. W tej sprawie odbyła się konferencja między Edwardem Herriot a gen. de Gaulle'em. W kołach rządowych panuje przekonanie, że uda się opracować projekt, który otrzyma większość głosów na posiedzeniu Zgromadzenia Konsultatywnego.

DEMONSTRACJE ANTY-HISZPAŃSKIE W HAWANNIE

NOWY JORK (Polpress). — Z Hawanny donoszą, że przybył tu sekretarz ambasady hiszpańskiej na pokładzie parowca „Marque de Comillas". Nie wieść o tym zebrały się wielkie tłumy, które nosiły transparenty z napisami, skierowanymi przeciw gen. Franco i Falandze. Demonstranci zerwali z gmachu ambasady hiszpańskiej choragiew i zniszczyli 2 samochody, należące do urzędników ambasady.

NOWY WŁOSKI MINISTER SKARBU

RZYM (Polpress). — Senator Federico Ricci przyjął stanowisko ministra skarbu, opróżnione po śmierci Marcello Soleri.

Przedstawiciele angielskich Zw. Zaw. w Moskwie

MOSKWA (Polpress). — Bawiący w Moskwie przedstawiciele Brytyjskiego Związku Zawodowego Przemysłu Stalowego i Żelaznego obradowali z przedstawicielami radzieckimi w sprawie opracowania międzynarodowego statutu Związków Zawodowych. Przewodniczący Radzieckiego Zw. Zawodowego Przemysłu Stalowego i Żelaznego Jewstratow wygłosił przemówienie, w którym oświadczył między innymi: „Jestem przekonany, że światowy kongres utworzy skuteczną organizację Związków Zawodowych.

Lineoln Ewans, przewodniczący delegacji brytyjskiej, wyraził się z wielkim uznaniem o systemie ubezpieczeń społecznych robotników w Magnitogorsku. Wyraził on poza tym nadzieję, że po tej wizycie członków brytyjskich Związków Zawodowych w Związku Radzieckim stosunki między Wielką Brytanią a ZSRR zacieśnią się jeszcze bardziej.

W SPRAWIE STRAJKÓW W REJONIE TRIESTU

TRIEST. — Wczoraj jeden z wyższych urzędników zarządu wojskowego Triestu wygłosił przemówienie w związku z falą strajków na terenie Triestu. Stwierdził on, że aliancki zarząd wojskowy nie ma zamiaru, ani prawa wtrącać się, ani interweniować w sprawie strajków w rejonie Triestu. Zaznaczył on jednak, że władze alianckie przedsięwezmą energiczne środki przeciwko tym wszystkim, którzy drogą terroru i presji zmuszają do brania udziału w strajkach nawet tych, którzy są im przeciwni. Władze alianckie ukarzą surowo wszelkich terrorystów i podżegaczy.

DZIENNIK FIŃSKI KRYTYKUJE PROF. HORNBORGA

MOSKWA (Polpress). — Agencja TASS donosi z Helsinek, że dziennik „Vapaa Sana" ogłosił w dniach 27 i 28 lipca artykuł, krytykujący przewodniczącego komisji dla zbadania polityki zagranicznej Finlandii, prof. Hornborga. Dziennik przypomina, że Hornborg przyłączył swój głos do propagandy goebbelsowskiej w t. zw. „sprawie katyńskiej", a z drugiej strony nie znalazł czasu i nie zdobył się na odwagę osądzenia ogólnie znanych bestialstw nazistowskich w obozach śmierci. Poza tym w charakterze naukowca Hornborg podtrzymywał poglądy przedstawicieli szowinistycznej idei Wielkiej Finlandji. Dziennik pisze: „Dziwna rzecz, że właśnie taki człowiek został mianowany przewodniczącym komisji dla zbadania polityki zagranicznej Finlandii. Dlatego też „Vapaa Sana" uważa za konieczne postawić pytanie, czy Hornborg i teraz nie występuje w roli obrońcy osób, odpowiedzialnych za wciągnięcie Finlandii w wojnę.

Przegląd prasy

W trosce o „Młode Pokolenie Polski"

„Trybuna Robotnicza" Nr. 158 (165) zajmuje się jednym z największych problemów Polski Odroczonej. Młode pokolenie — to spadkobiercy nasi, którzy dzieło odbudowy i przebudowy gospodarczo-społecznej Państwa wezmą, a nawet już biorą w swoje dłonie. Dlatego też kwestia wychowania, często sprawa usunięcia jadów okupacji, jest pierwszej wagi. Rząd Polski od pierwszej chwili wziął tę sprawę do serca i zajął się w nawale prac tym problemem. Już P. K. W. N. przy odgłosie huku armat to zagadnienie rozpracowywał. Oto pisze „Trybuna Robotnicza":

„Młodzież polska w różnym stopniu ulegała różnym wpływom. Niestety stwierdzić trzeba, że były warstwy młodzieży które zawieruchę wojenną które straszliwy kataklizm dziejowy, będący nieszczęściem dla setek tysięcy rodaków, uważały za odskocznię do poprawienia swego bytu, które za naturalne i samo przez się zrozumiałe uważały bogacenie się na cudzej niedoli, które w okresie straszliwego terroru, trwoniły czas na hulanki i zabawy. Tak było i faktu tego nie wolno wstydliwie przemilczać.

Tak było z jednej strony — taka była na szczęście cienka warstwa młodzieży. A z drugiej strony: nieustępliwa, ciągła bezwzględna walka z okupantem. Walka krwawa, walka pociągająca za sobą ofiary. Walka o momentach bezprzykładnego bohaterstwa i oddania. Młodzi — często dzieci prawie brali udział w wymagających wielkiej odwagi akcjach ulicznych. Oddziały partyzanckie walczące z zaciekłością i odwagą przeprowadzające akcje na skalę prawdziwych operacji wojskowych, zadające poważne straty okupantowi — składały się przeciel w swej większości z ludzi młodych."

„Skończyła się zawierucha wojenna. Młodzieża są dziś ci, którzy dziećmi weszli w okres wojny. Młodymi są i jako młodzież traktowani być winni ci, którzy swój wiek szkolny przeszli w okresie wojny.

Dziś w czasach pokoju rozpoczyna się nowa walka — walka o dusze, walka o charakter młodzieży. Pamiętamy o tych najlepszych, których nie spaczyła wojna nie zamykamy oczu na istnienie młodych o obniżonym poczuciu moralności.

Nie rezygnujemy z nikogo."

„Ważne jest jednak to, że dzięki intensywnym, planowym, zorganizowanym wysiłkom coraz pewniej kroczymy po nowej drodze — drodze prowadzącej do wielkiego celu: wychowania nowego obywatela, wychowania patrioty — demokraty, dla którego dobro ojczyzny — dobro ludu pracującego stoi ponad wszystkim".

Na naszym odcinku pracy możemy stwierdzić, że młodzież dzisiejsza jest czynna i potrzebuje tylko dobrego kierownictwa, które winno znaleźć w swoich organizacjach. Troska o szkołę dla wszystkich, troska o ławkę szkolną oraz o dobro odpowiednich świadomych obecnych czasów przywódców młodzieży w ich organizacjach jest sprawą wielkiej wagi. Dlatego też oprócz czynników rządowych, oświatowców winno wejrzeć w to całe społeczeństwo przez partie polityczne i związki zawodowe. Dla nikogo nie jest obca sprawa Młodego Pokolenia w Polsce. *W. R.*

TRAKTAT POKOJOWY Z WŁOCHAMI

LONDYN (Polpres). — Sprawozdawca dyplomatyczny agencji Reutera donosi, że w końcu sierpnia zbierze się w Londynie rada ministrów spraw zagranicznych 3-ch mocarstw, której utworzenie zostało postanowione w Poczdamie i rozpocznie przygotowanie traktatu pokojowego z Włochami.

Mimo, że postanowienia o zawieszeniu broni, podpisane z Włochami w 1943 roku, uprawniają aliantów do podyktowania surowych warunków pokoju, w Londynie przypuszcza się ogólnie, że Włochy otrzymają dogodne warunki pokojowe, jak zostało postanowione na konferencji w Poczdamie i będą mogły natychmiast przystąpić do organizacji Narodów Zjednoczonych.

ODROCZENIE KONFERENCJI W SPRAWIE TANGERU

LONDYN (Polpress). — Konferencja w sprawie przywrócenia międzynarodowego statutu w strefie Tangeru, która miała się rozpocząć w Paryżu dnia 6 sierpnia, została, na prośbę rządu angielskiego, odroczona na kilka dni. Odroczenie pozostaje w związku ze zmianą rządu w Anglii, który pragnie rozpatrzyć tę sprawę ponownie i ewentualnie zmienić instrukcje, udzielone delegacji przez rząd Churchilla.

SPRAWA POŻYCZKI AMERYKAŃSKIEJ DLA ANGLII

NOWY JORK (Polpress). — Wiceminister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Joseph Grew złożył oświadczenie, w którym zaprzeczył pogłoskom prasowym, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych miał zamiar udzielić W. Brytanii pożyczki w wysokości od 3 — 5 miliardów dolarów.

KRONIKA

Otwarcie Kursu Propagandzistów P.P.R. w Częstochowie

Jak nas informują, przy Wydziale Propagandy Partyjnej przy Komitecie Miejskim P.P.R., w Częstochowie został zorganizowany Kurs Propagandzistów i Reporterów.

Pierwszy wykład odbędzie się dnia 14.VIII o godz. 16-ej w sali zebrań w lokalu Kom. Miejskiego P.P.R. w Częstochowie. Po wykładzie, od godziny 18-ej seminarium na temat objęty prelekcją.

Rejestracja książeczek oszczędnościowych P. K. O.

PKO przystępuje do rejestracji książeczek oszczędnościowych, znajdujących się w posiadaniu obywateli.

Posiadacze książeczek oszczędnościowych PKO proszeni są o składanie ich osobiście w Oddziałach P.K.O. w

Warszawie —ul. Krucza Nr
Łodzi — ul. Kościuszki Nr
Poznaniu — Pl. Wolności
Katowicach — ul. Szopena
Gdyni — ul. 3 Maja Nr 37
Krakowie — Rynek Główny Nr 6

lub nadsyłania poczta, listem poleconym tylko do Oddziału PKO w Krakowie, Rynek Gł. 6. Konieczne jest przy tym podanie dokładnego adresu wysyłającego.

Jeżeli posiadacz książeczki oszczędnościowej nie jest wpisany do niej jako właściciel lub składający, winien dołączyć do niej dowody stwierdzające jego uprawnienia, np. dokumenty spadkowe, akt cesji itp.

Na książeczkę złożoną do rejestracji w Oddziale PKO klient otrzymuje poświadczenie, za zwrotem którego będzie mu wydana książeczka po zarejestrowaniu. Książeczki nadesłane poczta zwróci PKO po rejestracji bezpośrednio klientowi.

Rejestracja trwać będzie do 31 października 1945 r.

Sprawa uregulowania należności z zarejestrowanych książeczek oszczędności będzie przedmiotem osobnego zarządzenia.

Półkolonie dla dzieci miejskich szkół powszechnych

Miejski Komitet Opieki Społecznej otwiera półkolonie dla dzieci szkół powszechnych.

Wszystkie dzieci, które korzystały w ciągu roku szkolnego z dożywiania w szkole i są powiadomione przez Ob. Kierowników o półkoloniach powinny się zgłosić w czwartek, dnia 9 sierpnia o godzinie 8-ej rano w szkole przy ul. N.M. Panny (3 Aleja) 77.

Każde dziecko powinno zabrać z sobą kubek, miseczkę i łyżkę.

Z działalności Gminnych Komitetów Rodzin Wojskowych

Szef Wydziału Wojskowego w Starostwie Powiatowym ob. kpt. Korewicki zakomunikował, że na terenie powiatu częstochowskiego istnieją 23 Koła Opieki Rodzin Wojskowych w skład których wchodzi 218 członków zarządów. Komitety te udzieliły pomocy 186 rodzinom w formie:

a) zapomóg pieniężnych (po 50 zł) 81 rodzinom.

b) wszystkim rodzinom wojskowych przydzielono karty żywnościowe I-szej kategorii,

c) udzielono pomocy lekarskiej 6 rodzinom.

d) 23 rodzinom przydzielono drzewo opałowe,

e) przydzielono ziemię działki 13 rodzinom.

Dochody z urządzanych imprez przeznaczono również na cele zapomogowe, oraz opodatkowano członków zarządów Gminnych Komitetów i przeprowadzono w społeczeństwie dobrowolną zbiórkę datków i ofiar.

Starostwo Powiatowe za miesiąc czerwiec wypłaciło 496 rodzinom ustawowych zasiłków wojskowych na ogólną kwotę 243.086 złotych.

Ciężkie warunki materialne całego społeczeństwa, jak również i gmin nie pozwalają na to, aby rodziny te były tak zaopatrzone jak należy lecz miejmy nadzieję, że z biegiem czasu stopa materialna obywatela podniesie się, a tym samym, komitety będą mogły w szerszym zakresie swego działania całkowicie zrealizować zagadnienia opieki nad rodzinami.

Na komitetach gminnych ciąży również obowiązek zaopiekowania się dziećmi w wieku szkolnym, które w czasie ferii letnich winny wyjechać na kolonie i półkolonie, zorganizowane przez Pow. Biuro Rolne. Dziecko w przyszłym roku szkolnym winno bezwzględnie być zaopatrzone w podręczniki szkolne i przybory do pisania, ponieważ ceny tych przedmiotów są wysokie, więc komitety winny to już od dziś mieć na uwadze i przeznaczyć na ten cel odpowiednie fundusze.

Nie tylko społeczeństwo dąży do zrealizowania tego pożytecznego zadania, lecz również i Państwo asygnuje odpowiednie kwoty, lecz nie w takiej ilości, która pokryłaby nasuwające się społeczeństwa ciąży ten obowiązek, który w stu potrzeby w tej dziedzinie więc na barkach procentach musi być wykonany. S. T.

Zabawa P.P.R. w Blachowni

Z inicjatywy Komitetu Gminnego Polskiej Partii Robotniczej w Blachowni odbędzie się dnia 12 sierpnia r. b. w lesie w pobliżu stacji kolejowej Blachownia, wielka zabawa leśna, połączona z loterią fantową. Przygrywa dobrowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzony.

W razie niepogody zabawa odbędzie się w sali willi po Rajcherze. Początek zabawy o godz. 14-ej. Całkowity dochód z tej imprezy przeznacza się na podniesienie stanu świetlicy przy Kom. Gm. P.P.R. w Ostrowach.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatr Miejski

Dziś, w środę, 8 b. m. o godz. 19-ej w dużej sali Teatru Miejskiego entuzjastycznie przez prasę częstochowską przyjęta „Panna Maliczewska", sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej. Obsada premierowa z J. Łukowską, H. Tańską, R. Cirinem, E. Glińskim i Z. Salaburskim na czele. Niezwykle ciekawy problem bardzo scenicznie napisanej sztuki, świetnie wyprowadzona gra artystów, wnikająca w najdrobniejsze szczegóły reżyserią E. Glińskiego i, naprawdę piękne dekoracje Wł. Wagnera, powodują, że widownia jest na każdym przedstawieniu szczelnie wypełniona wdzięczną publicznością.

Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14 do rozpoczęcia widowisk.

Recital Łukaszewicza

Jutro, tj. we czwartek, dnia 9 sierpnia b. r. o godz. 19-ej w Teatrze Miejskim (duża sala) odbędzie się wielki recital słowa, humoru i piosenki Łukasza Łukaszewicza, artysty teatrów warszawskich i wileńskich.

Na bogaty program składają się, między innymi: „Alarm" i „Przekleństwo", „Warszawa się nie zmieniła", „List do Warszawy", „Bajka o szkole", „Ptasie radio", Satyry: „A to mi się zdarzyło", „Nie, to skandal, jakich mało", piosenki: „Ręce", „Trudno"...

Występy Łukasza Łukaszewicza w szeregu miast polskich zyskały olbrzymie powodzenie. Należy przypuszczać że i w Częstochowie doznają serdecznego przyjęcia.

Ostatnie przedstawienia „Kamienia Mądrości"

W związku z przygotowaniem w Teatrze Marionetek „Chochlik" nowej premiery „Historia o Zosi i wilku", która jest dalszym ciągiem „Kamienia Mądrości" w cyklu przygód Kubusia, Grześia i Zosi „Kamień mądrości" odegrany będzie jeszcze tylko trzy razy a mianowicie 9.VIII b. r. w czwartek 11.VIII b. r. w sobotę i 12.VIII b. r. na poranku w niedzielę.

„Historia o Zosi i wilku" będzie trzecią premierą wystawioną przez Teatr Marionetek „Chochlik". Kierownictwo tego Teatru postawiło sobie jako cel dawanie dzieciom naszym takich sztuk, które treścią swoją i sensem moralnym uszlachetniają nasze młode pokolenie. Kubuś i Grześ są synonimem dobra i poświęcenia — czarownica to zło i przewrotność czego w życiu należy unikać.

—o—

Kronika sportowa

Mecz Stradom — WKS Orzeł Lubliniec

W środę 8 b. m. o godz. 18-ej na Stadionie Miejskim Stradom zmierzy się z WKS Orzeł (Lubliniec).

Wobec dobrej formy Stradomia z jednej strony i sukcesów ostatnich WKS lublinieckiego mecz wzbudził duże zainteresowanie.

O zniżkę cen biletów

Od ob. H. M., który pełne brzmienie swego nazwiska podał do wiadomości Redakcji, otrzymaliśmy następujące uwagi:

Do tej pory była raz jedyny wzmianka w „Głosie Narodu" zwiastująca rychłą zniżkę cen biletów, lecz na próżno, cieszyliśmy się nadzieją. Przodujące na terenie Częstochowy kluby tj. Skra, Victoria i Orzeł wykorzystując zainteresowanie sportowej publiczności meczami z drużynami zamiejscowymi wygórowały tak niemiłosiernie ceny biletów wejściowych, że ten nie sportowy wyczyn zasługiwałby na właściwą reakcję, tj. na bojkotowanie takich meczów przez publiczność. Niestety. Zainteresowanie sportowym jest tak duże, że niejeden z miłośników piłki nożnej odmawia sobie wiele innych potrzebnych rzeczy, aby móc pójść na mecz. Trzeba bowiem, porównać ceny biletów ze stawką dzienną zarobków urzędnika czy robotnika.

Czyż jest to właściwa droga do szerzenia zamiłowań sportowych w nowoodrodzonym państwie Polskim?

(Przy. Red.) Zamieszczając te uwagi przyznajemy im słuszność, bowiem w innych ośrodkach sportowych, jak na Śląsku, w Poznaniu itd. ceny biletów na zawody są dużo niższe.

Niechaj więc kluby nasze wezmą pod uwagę rzeczowe uwagi ob. H. M., zastosowanie się bowiem do nich przyczyni się znacznie do dalszej popularności sportu wśród tutejszego społeczeństwa.

Refleksorem w życie

O muchach częstochowskich i innych przykrościach

Ze złotej serii korespondencji podaje czytelnikom fragmenty z listu ob. J. B. z Buska w sprawie, która wszystkich nas niepokoi: w sprawie much i związanym z tym problemem niebezpieczeństwa wybuchu epidemii. Że dziś już nam to grozi są dowodem opinie lekarzy. Wprawdzie zarazki czerwonki, tyfusu brzusznego i cholerynki są mniej zjadliwe (degeneracja na skutek poprzednich epidemii, szczepień ochronnych itp.) lecz powszechność zjawiska każe nam bić na alarm. Przy tak wielkim ruchu ludności, szczególnie w naszym mieście, należy specjalnie czuwać. Poniżej podaję wyjątki ze wspomnianego listu:

„Autor alarmującego artykułu „Zamach na zdrowie obywateli" w Nr 134 „Głosu Narodu" ma słuszność i trzeba go gorąco poprzeć, jako przedstawiciela ludności, wołającego o wodę, o zdrowie, o zniszczenie zastraszającej plagi much, a ja dodam i o racjonalne i umiejętne usuwanie śmieci, jako głównego źródła inwazji much i epidemii.

I plaga much i plaga śmietników to problem zresztą nie tylko częstochowski lecz ogólnopaństwowy, tylko, że w Częstochowie i Łodzi na przykład te plagi biją rekord. I jeśli tym zagadnieniem nie zajmą się natychmiast czynniki do tego upoważnione, jak: urzędy do walki z epidemiami, higieniści, chemicy, lekarze i technicy, to skutki tych plag będą fatalne.

W Częstochowie i Łodzi nie można spożyć posiłku bez udziału natrętnych i żarłocznych much, które specjalnie atakują masowo kawiarnie i jadłodajnie wszelkiego rodzaju, nie mówiąc już o sklepach, straganach itp.

Źródło tej plagi znajduje się tylko w śmietnikach, a zatem wynika, że nie wolno w domach gromadzić śmieci i wszelkich odpadków, a natychmiast, to znaczy codziennie, przed wieczorem, wysyłać je do zakładów segregacji śmieci na surowce (metale, drzewo, papiery, szmaty, szkło itd.) i spalania nieużytków, zamiatać ulice dwa razy dziennie i polewać, stanowczo polewać podwórka i ulice tą właśnie wodą częstochowską, która naprawdę jest bardzo smaczna. Nie wolno także pod żadnym pozorem wyrzucać śmieci do rowów na krańcach miasta, gdyż muchy stamtąd gremialnie przylatują i z jeszcze większą wściekłością rzucają się na żywność i ludność, siejąc zarazę.

Tylko planowa i systematyczna organizacja zużycia, śmieci pozbawi miasto plagi much, a zatem i epidemii. I na to musi się znaleźć czas, aby ten najważniejszy problem większych miast wreszcie radykalnie rozwiązać ku zadowoleniu ludności, na wzór miast skandynawskich, gdzie muchy są prawie nieznane. Przy dobrych chęciach można sobie dać radę, przecież kilka lat temu Sowiety dały sobie radę z inwazją szarańczy w Turkiestanie".

Powyższe spostrzeżenia daję pod rozwagę Zarządowi Miejskiemu (Wydział Zdrowia), Milicji Obywatelskiej, Administratorom Domów (którzy tak często pobierają dodatkowe opłaty za wywóz śmieci i za nadmierne zużycie wody). Chodzi mi specjalnie o zwrócenie uwagi na wysypywanie śmieci w śródmieściu szczególnie na nowej ulicy równoległej do Chłopickiego, przy ul. Dąbrowskiego, oraz między ulicą Wilsona i Warszawską, tam, gdzie jest nowa arteria (k. fabryki Minerwa). Smętek.

—o—

Posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

(r) Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zawiadamia, że dnia 9 sierpnia 1945 r. tj. w czwartek o godz. 10-ej w lokalu Starostwa Powiatowego w Częstochowie przy ul Sobieskiego Nr 7, odbędzie się posiedzenie plenarne Miejskiej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie
2) Ślubowanie nowych członków M.R.N.
3) Odczytanie ostatniego protokółu z posiedzenia M.R.N. odbytego w dniu 9.VI.45
4) Sprawozdanie z działalności Prezydium M.R.N.
5) Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Mieszkaniowej
6) Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Opieki Społecznej
7) Sprawozdanie Przewodniczącego Komisji Cennikowej
8) Sprawozdanie z działalności Zarządu Miejskiego
9) Dyskusja nad sprawozdaniami
10) Wybór trzech członków Prezydium M.R.N.
11) Wybór z-cy Przewodniczącego M.R.N.
12) Wybór drugiego delegata do Wojewódzkiej Rady Narodowej
13) Wybór Przewodniczącego Komisji Kontroli Społecznej
14) Zatwierdzenie i uchwalenie wniosków Zarządu Miejskiego
15) Sprawy bieżące
16) Wolne wnioski

Obecność wszystkich członków M.R.N. na posiedzeniu jest obowiązkowa.

III. Komisariat Milicji Obywatelskiej

Od dawna już powinniśmy się zapoznać z warunkami i życiem ludzi, którzy pracując dla naszego bezpieczeństwa, narażają się często dla nas, którzy nie bacząc na trud i niewygody stoją na straży ładu i porządku. Dzień, a raczej doba milicjanta jest wypełniona ciężką służbą w ustawicznym pogotowiu, z ręką na pulsie wypadków, wymagających jego interwencji. Wychodząc rano do pracy nie zawsze jest pewien, czy wróci do domu, gdyż pierwszy lepszy napad, najmniejsza choćby awantura grozi zawsze przede wszystkim jemu który występuje w obronie pokrzywdzonych.

III Komisariat Milicji Obywatelskiej obejmuje zasięgiem swej pracy północno-wschodnią część miasta od ul. Kiedrzyńskiej aż do Aniołowa, od ul. Piłsudskiego aż po Mirów. Milicjanci rekrutujący się przeważnie z robotników i z drobnych rzemieślników nie mogą liczyć na żadną pomoc od rodziny i muszą poprzestawać na tym, co zastana na miejscu swej pracy. Jest tego bardzo niewiele. Pensja milicjanta wynosi 540 zł miesięcznie. Przydział jaki otrzymuje musi iść do stołówki bo dostaje się przecież obiady, łaglana kaszę 6 razy w tygodniu. Jego rodzina nie ma ani dodatkowych poborów, ani dodatkowych przydziałów. Z czego żyją w takich warunkach jest dla nas zagadką. A trzeba podkreślić jeszcze solidarność milicji w stosunku do Warszawy. Na jej odbudowę przeznaczyli swój miesięczny zarobek, wypłacany w 4 ratach.

Przy swych marnych wynagrodzeniach, przy niebezpiecznej, trudnej pracy, nie znajdują oni ani zrozumienia, ani współczucia w społeczeństwie częstochowskim. Drobny fakt: posiadała świetlicę i zależy im bardzo na utworzeniu tam jakiejś biblioteki. Apel do czytelników obiętych rejonem III Komisariatu przyniósł daninę w postaci... 18 książek. A nikt nie pomyśli o roli jaką może spełniać dobra książka w kształceniu umysłów młodych chłopców.

Pod znakiem kiepski stoi również kwestia mundurów. Widziałam, tylko nieliczni je noszą. Reszta nie różni się cywilnym wyglądem od rzeszy zwykłych mieszczuchów. A przecież to jest milicja! Z butami jest jeszcze gorzej. Są tacy, co chodzą dosłownie boso. Można się ostatecznie zgodzić na to, dopóki jest ciepło, ale co będzie później?

Trzeba jeszcze dotknąć sprawy transportu. Wyobraźmy sobie: telefon o napadzie. Pogotowie. Milicja wyrusza na pomoc... piechotą i zanim dotrze do zagrożonego miejsca, dawno już będzie zbyteczna.

Słuchając tych opowiadań musze podziwiać pomysłowość ludzi, którzy zła warunki usiłują poprawić na własną rękę, wyzyskując swe zamiłowania i zdolności artystyczne. Pod kierownictwem Lucjana Krawczyka, instruktora służby zewnętrznej powstał rewiowy teatrzyk „Variete Filigran" odbywający toruńe po wszystkich miastach w powiecie częstochowskim. Artyści-amatorzy występujący w nim, to pracownicy z III Komisariatu, przede wszystkim sam inicjator i sekretarka kancelarii, Kazimiera Kwiecińska. Teatrzyk dał szereg przedstawień dla wojska i Armii Czerwonej, a w najbliższej przyszłości wystąpi przed Powiatowym Wydziałem Kultury i Sztuki z rewią „Przegląd artystyczny".

Przypuszczam, że te występy, znaleźą aplauz widzów i może pomogą do nawiązania przyjaznych stosunków między milicją a obywatelami Częstochowy, którzy powinni wreszcie ocenić trudną i niebezpieczną pracę tych ludzi. A. N.

Kronika kielecka

Państwowy Zakład Higieny w Kielcach

(a) Państwowy Zakład Higieny w Kielcach po stratach doznanych w ostatniej ofensywie podnosi się znowu z upadku. Dzięki wysiłkom pracowników Zakładu uruchomiono trzy oddziały: bakteriologiczny, badania żywności i badania wody Bolaczka, hamującą normalny tok pracy jest brak pomieszczenia dla Zakładu tego rodzaju. Można się z tym pogodzić tylko na krótka mete. Ważnym jest również lokal na stołówkę, która znajduje się obecnie w sąsiedztwie oddziału bakteriologicznego, co zagraża zdrowiu personelu. Czas najwyższy, aby pomyślał o tym Urząd Mieszkaniowy.

Na ostatnim zjeździe lekarzy powiatowych na skutek konferencji z Naczelnikiem Woj. Wydziału Zdrowia wydano okólniki polecające badania laboratoryjne dla zwalczania chorób zakaźnych.

Państwowy Zakład Higieny spełniając to zadanie jest placówka b. ważna i musi mieć pewną ilość wykwalifikowanych pracowników. Dotychczasowy ich brak jest spowodowany złym wynagrodzeniem i marnymi przydziałami. Koniecznie trzeba zwrócić baczniejszą uwagę na warunki w których pracuje Zakład i poprawić zło.

Posiadaczy morskich świnek prosimy o łaskawe odnoszenie ich Zakładowi.

Polscy muzycy zaproszeni za granicę

(Z) Ze sfer artystycznych dowiadujemy się, że znany skrzypek Stefan Herman, prof. Wojewódzkiej Szkoły Muzycznej w Kielcach został przez Centralne Biuro Koncertowe zaproszony na występy zagraniczne, w pierwszym rzędzie do Rosji Sowieckiej.

ZAKŁADY GRAFICZNE
„Głosu Narodu"
Częstochowa, Aleja 52, tel. 2[illegible]45
wykonują wszelkie druki
po cenach umiarkowanych
terminowo.

Wiadomości z kraju

„Przelot" w Raciborzu
Ważne dla wyjeżdżających nad górną Odrę

(es) Wyjeżdżających nad Górną Odrę, a zwłaszcza do Raciborza zainteresuje zapewne wiadomość, że w mieście tym otwarty został hotel-schronisko typu turystycznego, gdzie za niewielką opłatą można znaleźć nocleg i ew. skromne wyżywienie. Jest to tym ważniejsze, że w spalonym w ¾ Raciborzu nie łatwo na ogół o nocleg i aprowizację. Wspomniany hotel p. n. Dom noclegowy „Przelot" mieści się przy ul. Ks. Londzina 2 i zajmuje 15 pokoi w 2-piętrowym domu narożnym (prosto z dworca kolejowego, mijając spalona, dzielnicę miasta).

Stanowi on spółdzielnię pracy typu gospodarczego i nie jest obliczony na zysk. Otwarcie jego jest w głównej mierze zasługą p. Elżbiety Szwakopowej, znanej działaczki śląskiej, która tak długo nie ustawała w staraniach, póki nie uzyskała przydziału odpowiedniego domu i sprzętów poniemieckich.

Należy podkreślić, że „Przelot" nie udziela gościny szabrownikom i innym niebieskim ptakom.

(—) Zapisy na Uniwersytet Warszawski. Zgodnie z zarządzeniem Min. Oświaty, zostały opracowane przez poszczególne wydziały Uniwersytetu programy rocznego kursu wstępnego, przeznaczonego dla tych kandydatów, którzy na skutek wypadków wojennych nie mogli uzyskać matur. Ponieważ ten nowy typ zajęć wymaga zastosowania odmiennej metody pracy i otoczenia słuchaczów specjalną opieką, liczba kandydatów przyjmowanych na kurs wstępny będzie musiała być ograniczoną.

Niezależnie od kursu wstępnego będzie uruchomiony I kurs dla kandydatów, posiadających pełne kwalifikacje (matury). Ogółem, na wszystkie wydziały Uniwersytetu Warszawskiego, będzie przyjętych ok. 1.000 — 1.200 słuchaczy. Pierwszeństwo będzie przysługiwało mieszkańcom stolicy i pobliskich województw — warszawskiego i białostockiego.

Słuchacze wyższych kursów, pragnący kontynuować swe studia w Warszawie, będą przyjmowani bez ograniczeń. (Polpress).

(—) Wojsko wracá do kraju. Owacyjnie przyjmowano w Nowym Targu powracające z frontu Wojsko Polskie. Wkraczające do miasta oddziały przywitano przed bramą triumfalną, ozdobioną flagami państwowymi oraz transparentem z napisem: „Witamy zwycięzców drugiego Grunwaldu". Tegoż dnia na wiecu manifestacyjnym uchwalono, aby dzień wkroczenia do miasta Wojska Polskiego uczcić przemianowaniem jednej z ulic na ul. 17 Lipca. (Polpress).

(—) Wyrok śmierci w Lublinie. Specjalny Sąd Karny w Lublinie rozpatrywał ostatnio sprawę Stefana Siudy, Polaka, urodzonego w Niemczech, jednego z najniebezpieczniejszych członków Sonderdienstu w Kielcach.

W toku procesu, zarówno z wyjaśnień oskarżonego, jak i z zeznań świadka Wassera wynikało, że Siuda brał czynny udział w łapankach ludności polskiej do przymusowych robót, przeprowadzał w domach Polaków rewizje, konfiskował meble i wielokrotnie bił Polaków. M. in. pobił do krwi 60-letniego furmana Kalétę, a podczas urządzonej przez niemców łapanki, schwytał i pobił świadka Wassera, którego następnie oddał w ręce niemców. Oskarżony wydał również w ręce żandarmerii niemieckiej Polaka, pochodzenia żydowskiego, o nieustalonym nazwisku.

Specjalny Sąd Karny w Lublinie skazał Stefana Siudę na karę śmierci. (Polpress).

(—) Wolne posady. Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego w związku z przejmowaniem fabryk przemysłu konserwowego na ziemiach odzyskanych wzywa wszystkich inżynierów, techników i specjalistów branży konserwowej, dotychczas niezatrudnionych, do zgłoszenia się osobistego lub pisemnego pod adresem Zarządu, Warszawa, ul. Lwowska 5. (Polpress).

(—) Pedagogium w Oliwie. Z nowym rokiem szkolnym Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego organizuje w Oliwie koło Gdańska Wyższą Szkołę Kształcenia Nauczycieli (Pedagogium) dla osób pragnących poświęcić się studiom pedagogicznym. Nauka w Pedagogium postawiona jest na poziomie uniwersyteckim, trwa 2 lata (6 trymestrów) i jest bezpłatna. — Kandydaci zamiejscowi będą mogli zamieszkać w internacie. Słuchacze niezamożni otrzymają zwolnienie od wszelkich opłat, przy czym przewidziane są dla nich stypendia. Absolwenci Wyższej Szkoły Kształcenia Nauczycieli mają możność uzyskania prawa nauczania w gimnazjum przez wstąpienie na uniwersytet, który zaliczy im studia, odbyte w Pedagogium.

Szkoła wraz z internatem położona jest w najpiękniejszej i najzdrowszej okolicy naszego wybrzeża, wśród lasów i łąk, z dogodnym dojazdem do Gdańska. Wykłady rozpoczną się 17 września. (Polpress).

(—) Otwarcie Liceum Techniki Okrętowej w Gdyni. Staraniem Zjednoczenia Stoczni Okrętowych w Gdynie uruchomione zostaje Liceum Techniki Okrętowej. Nauka w Liceum rozpocznie się w początkach września b. r. i trwać będzie trzy lata. — W pierwszym roku studia obejmą dział kadłubowy, a następnie dział maszynowy i elektrotechniki okrętowej. Zgłoszenia przyjmuje Zrzeszenie Stoczni Okrętowych. (Polpress)

(—) Uniwersytet Pomorski im. M. Kopernika powstaje w Toruniu. Minister oświaty Wycech powołał prof. d-ra Jana Wilczyńskiego na stanowisko Delegata Ministerstwa Oświaty dla zorganizowania i uruchomienia Uniwersytetu Pomorskiego im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, do czasu zamianowania rektora tegoż Uniwersytetu. Na razie będzie otwarty wydział matematyczno-przyrodniczy i humanistyczny. (Polpress).

(—) Warszawskie maszyny znalezione we Wrocławiu. Pełnomocnik Przemysłowej Grupy Operacyjnej we Wrocławiu przewiózł i zabezpieczył sprzężarki, wentylatory, silniki elektryczne, wężownice, części itp., wywiezione przez niemców z Warszawy do Wrocławia i zmagazynowane w szopach fabryki kamieniołomów „Rode". (Polpress).

(—) Otwarcie ważnego mostu. We Wrocławiu odbyło się uroczyste otwarcie mostu kolejowego na rzece Widawie. Most ten umożliwi bezpośrednią komunikację Warszawa — Wrocław. (Polpress).

Rewindykacje i odszkodowania
w dziedzinie kultury

Warszawa (Polpress). — Przy Naczelnej Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków istnieje Wydział Rewindykacji i odszkodowań w dziedzinie kultury, którego celem jest ustalenie strat w zakresie wszelkiego rodzaju dzieł sztuki oraz zabytków kultury i przyrody.

Prace są prowadzone w dwojaki sposób. Z jednej strony Komitet Rzeczoznawców ustala tematy, które przekazuje do opracowania specjalistom.

Z tematów zasadniczych już ustalonych należy wymienić m. in.: „Rewindykacje i odszkodowania w oświetleniu prawa międzynarodowego", „Etyczne podstawy rewindykacji i odszkodowań", „Tezy ogólne, dotyczące rewindykacji i odszkodowań w dziedzinie kultury" etc. Inne prace poświęcone są tematom specjalnym, jak np. Zamek Warszawski, Wawel, Łazienki, Muzea Przyrodnicze. Straty poniesione przez teatry, Muzea Sztuk Pięknych itd. Każdy referat przedstawia stan dawnego obiektu w chwili wybuchu wojny oraz straty i szkody, poniesione z winy okupanta, po czym stawia wnioski o odszkodowanie.

Z drugiej strony Wydział przeprowadza szczegółową ankietę, specjalne kwestionariusze rozsyła się do poszczególnych świątyń wszystkich wyznań, do muzeów, bibliotek, pracowni artystycznych, teatrów, instytucyj muzycznych itd.

Na podstawie zebranych danych Wydział opracowuje ogólne zestawienie strat i zniszczeń i ustala wnioski, które zostaną przekazane Międzynarodowej Komisji odszkodowań w ramach przyszłej konferencji pokojowej.

Niezależnie od tego Wydział prowadzi kartotekę Poloników istniejących w Niemczech. Głównymi centrami, gromadzącymi Poloniki, są: Berlin, Drezno, Wiedeń, Norymberga, Monachium i Lipsk.

Drezno na przykład posiada wszystkie plany dawnej Warszawy, jej budynków, plany przebudowy Zamku, Łazienek.

Berlin posiada cenne militaria polskie, a poza tym — ze zbiorów Raczyńskich — Madonnę Botticelliego.

W Wiedniu istnieje muzeum fundacji Lanckorońskich i Radziwiłłowska kolekcja broni.

Monachium i Norymberga posiadają portrety rodzinne Wazów i gobeliny polskie. Na zamku w Schelsheim znajduje się cały cykl obrazów, przedstawiający zwycięskie boje Sobieskiego.

Lipsk posiada cenne zbiory biblioteczne fundacji Jabłonowskich.

Należy zaznaczyć, że galeria drezdeńska posiada dużo dzieł sztuki, zakupionych przez Augusta III — elektora saskiego i króla polskiego, za pieniądze ze skarbu polskiego. Do dzieł tych należy m. in. arcydzieło Rafaela — Madonna Sykstyńska.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr O.4549/I/45.

Obwieszczenie
z dnia 4 sierpnia 1945 r.
o opłatach za wodę.

Z powodu stwierdzonych wypadków pobierania przez właścicieli nieruchomości, względnie ich administratorów, nadmiernych opłat za wodę i kanały, podaje się do wiadomości zainteresowanym płatnikom, że w myśl art. 7 ust. 3 Ustawy o ochronie lokatorów z dnia 11 kwietnia 1924 r., w brzmieniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 4.V.1936 r. (Dz. U. R. P. Nr 39, poz. 297) — zarządcy domów obowiązani są okazywać lokatorom otrzymany nakaz zapłaty za wodę i korzystanie z kanałów oraz ustalać z nimi sposób rozłożenia tych opłat na poszczególnych lokatorów.

Częstochowa, dnia 4 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLARSKI.

Nr O.4567/I/45.

Obwieszczenie
Prezydenta Miasta z dnia 3 sierpnia 1945 roku
o rejestracji powierzchni użytków rolnych i spisie zwierząt gospodarskich.

Podaje do publicznej wiadomości, że dla celów statystycznych w dniach od 6 do 10 sierpnia br. zostanie przeprowadzony na miejscu na obszarze miasta Częstochowy przez odpowiednie komisje spis powierzchni użytków i zasiewów na rok 1945 oraz spis zwierząt gospodarskich.

Złożenie przez zainteresowanych zeznań niezgodne z rzeczywistością będzie karane.

Komisarzom spisowym należy udzielić wszelkiej pomocy przy ich czynnościach.

Częstochowa, dnia 3 sierpnia 1945 r.

Prezydent Miasta (-) Dr T. J. WOLARSKI.

ZGUBY

Skradziono w Opolu portfel z pieniędzmi i dowodami, kartę rejestr, zaświadczenie rejestr. wojskowej wyd. w Częstochowie, decyzje przyznania renty wypadkowej przez Z. U. S. w Warszawie na nazwisko Piotrowski Jan, oraz legitymację nauczycielską na nazwisko Grefling Stefan, wyd. w Opolu. 6638

Zgubiono książkę Ubezp. Spol. wydaną w Częstochowie Nr 4261568 na nazwisko Kuśmierz Bolesław. 6647

Zgubiono książkę Ubezp. Społ. na nazwisko Wróbel Helena. 6646

Zgubiono kartę rejestracyjną wyd. w Koniecpolu na nazwisko Stypka Stefan zam. w Stanisławicach, gm. Koniecpol, pow. Radomsko. 6673

Zgubiono dowód osobisty wydany przez gm. Masłowice oraz kartę rejestracyjną wyd. przez R. K. U. Pińczów na nazwisko Krawczyk Tadeusz zam. Bobrowniki p.ta Kluczewsko.

Skradziono w pociągu na trasie Bydgoszcz-Częstochowa, portfel z dokumentami, oraz kartę rejestracyjną wydaną w Częstochowie przez biuro rejestracyjne na nazwisko Leszczyńska Maria. 6668

Zgubiono kartę rozp. wyd. przez gm. Kamienica Polska oraz zaświadczenie wojskowe na nazwisko Sikora Kazimierz. 6666

Zgubiono kartę rozpoznawczą wydaną przez gm. Będziny na nazwisko Gąsiorek Władysław, oraz akt nadania 1 ha ziemi i kwity asekuracyjne. 6662

Zgubiono kartę rozp. wyd. przez gm. Olsztyn na nazwisko Mizera Stefan. 6657

Zgubiono nakaz mieszkaniowy wydany 26.3.1945 r. na nazwisko Marciniak Stanisława na pokój przy ul. Waszyngtona 73 m. 13 z używalnością kuchni. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Waszyngtona 73 m. 13. 6653

Zgubiono kartę rozpoznawczą, legitymację PPS, legitymacje OPL, wyd. w Częstochowie na nazwisko Muskała Jan. 6648

Zgubiono dowód osobisty wyd. na nazwisko Litman Masza. Proszę o zwrot pod adres: Al. Wolności 18.

POSADY

Potrzebna rutynowana sklepowa. Zgłaszać się sklep z tapetami Aleja Najśw. Maryi Panny 20. 6510

Stolarzy zatrudnimy. Sobański. Olsztyńska 1. 6602

Potrzebna pokojowa od zaraz. Wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Dębińskiego 6—18. 6608

Natychmiast potrzebna stenotypistka-maszynistka. Zgłaszać się w godz. od 10 do 12-ej w biurze Zjednoczenia Kopalń Rudy Żelaznej, Aleja Wolności Nr 77/79. 6641

s. † p.

Zbigniew Maciej Wolski

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 7 sierpnia 1945 r., przeżywszy lat 20.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby w Rakowie przy ul. Ks. Brzózki na cmentarz parafialny w Rakowie odbędzie się dnia 8 bm. o godzinie 18.

O powyższym zawiadamiają krewnych, kolegów i znajomych, pozostali w głębokim smutku

rodzice, siostry i brat.

6671

W drugą bolesną rocznicę śmierci naszej najukochańszej Matki

ś. † p.

Wiktorii Hantulskiej

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kośc. Najśw. Maryi Panny dnia 9 bm. o godzinie 8.30 rano, na które znajomych i życzliwych pamięci Zmarłej zapraszają

dzieci.

6676

Potrzebna inteligentna panienka ze znajomością buchalterii do prowadzenia sklepu. Zgłoszenia II-ga Aleja 19 m. 15.

Prywatna wytwórnia metalowa poszukuje: tokarzy, ślusarzy, praktykantów, kowali, spawaczy, robotników placowych oraz chłopców. Wiadomość Aleja 28 m. 2, godz. 8—9. 6520

Restauracja poszukuje młodą panią o dobrej prezencji do samodzielnego prowadzenia bufetu. — Mieszkanie przy restauracji. Zgłoszenia: Radomsko, ul. Reymonta Nr 22. Gospodą Kolejową. 6611

Potrzebna od zaraz pomoc domowa, młoda z samodzielnym dobrym zotowaniem. Zgłaszać się II Aleja 20, sklep z tapetami. 6622

Poszukuję mamki. Warszawska 37, (dozorca wskaże). 6610

Potrzebna urzędniczka do biura, wymagana znajomość pisania na maszynie i buchalterii. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 6511.

Potrzebna służąca uczciwa. Koniecpol, Rynek 30. Szadurska. 6651

Potrzebny zdolny czeladnik tapicerski od zaraz. Burjan, II Aleja Nr 19.

Poszukuje się zdolnej stenotypistki kancelistki; na dobrych warunkach, natychmiast. Zgłoszenia Piłsudskiego 19. Kwec. 6675

Potrzebna pomoc domowa na dobrych warunkach. Wiad. Piłsudskiego 19 m. 19. Kwec. 6674

Potrzebni czeladnicy krawieccy. Aleja N. M. Panny 31. St. Popko. 6661

Poszukuje się wychowawczyni do 8-miesięcznego dziecka. Częstochowa, Krótka 44 m. 4. 6659

Potrzebna wykwalifikowana krawcowa-wykończarka. Wytwórnia Trykotaży A. Kucharski, Aleja Wolności 3/5. 6669

Fryzjerka, fryzjer i uczeń potrzebni od zaraz. K. Sokołowski, ul. Warszawska 9. 6672

KUPNO

Kupię hebrajską maszynę do pisania. Wiadomość Pakpol, Fabryczna 1/3.

Kupię: garnitur, płaszcz, obuwie, bieliznę, zegarek, obrączkę, pierścionek. Sklep Komisowy, Rynek Narutowicza 32 (Zawodzie). 6644

Terpentynę nawet w najmniejszej ilości zakupuje Wytw. chem. „Hel". Radomsko, Narutowicza 32 6359

Bigówkę do fibry i tektury, oraz szpulnikówkę z dużym zapasem szpulników kupi zaraz Wytwórnia Waliz „Wawel" Bydgoszcz, Dluga 22.

SPRZEDAŻE

Wytwórnia wózków dziecięcych lakowych, rowerków i hulajnóg Częst., Gen. Zajączka 5. E. Głebocki. 6669

Wózki dziecięce, autka granatowe, szafirowe, jasne, sportowe w różnych kolorach, wysoka jakość, części fabryczne, poleca f-ma M. Narowa, Częstochowa, Aleja Najśw. Maryi Panny 20. Sklep w podwórzu.

Szafa 4-drzwiowa debowa w dobrym stanie do sprzedania tanio. Wodzickiego 61/63. 6640

Sprzedam sklep spożywczy. Wiadomość II Aleja N. M. Panny 40 „Bazar Komisowy". 6637

Do sprzedania walce młyńskie 500 x 30 podwójne nowe, albo pojedyńcze 500 x 300, maszyna do czyszczenia zboża Młyn K. Ciuciek stacja kolej. Kłomniec k. Częstochowy. 6630

Sprzedam maszynę do szycia gabinetową, wagę uchylną J. Berkel. Krótka 42. Gątkiewicz 6617

Sklep spożywczy, duże targi, sprzedam zdecydowanym. Krótka 42. 6616

Wózek głęboki autko sprzedam. Nadrzeczna 12 m. 28. 6620

Blok kararyjskiego marmuru, nadający się pod rzeźbę, sprzedam. Wiadomość: sklep spożywczy I. Librowicz, Aleja N. M. Panny 30. 6598

Sprzedam: dewizkę złotą do zegarka, 30 koszul białych wełnianych dla sportowców. Od godz. 9 do 2 po poł. Bacławska 12 m 4. I p. 6642

Kupce zakopiańskie duże i dziecinne, jesienkę męską okazyjnie sprzedam. Chłopickiego 35/37 m. 1 6507

Wózki dziecięce, autka, najładniejsze i najtańsze sprzedaje Aleja 40 m. 32 (2 bramy, I p.). 6560

Samodziały z ręcznych warsztatów tkackich, jak płócienka zwyczajne i kiprowe oraz korty na ubrania męskie, kostiumy damskie i ubranka dziecięce, poleca bezpośrednio PP. Kupcom i Odsprzedawcom Pracownia Samodziałów Tkackich, Częstochowa, Lipowa 24/5 (Ostatni Grosz). 6554

Sprzedam zakład kołodziejski większą ilością drzewa wraz z mieszkaniem. Cena przystępna. Wiadomość Częstochowa, Narutowicza 97. 6582

Maszyny „Singera" męskie sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość Wytwórnia toreb Częst., Aleja N. M. Panny 20 m. 19. 6539

Do sprzedania warsztat tkacki na cug-maszynkę w Kamienicy Polskiej. Wiad. u p. Szczerkowskiej (sklep). 6679

Sprzedam wagę nową uchylną 20 kg „Wisnera". Częstochowa, Ogrodowa 4. Kozieł-Poklewski 6652

Chemiczna pralnia i farbiarnia „IRENA"
Częstochowa, I Aleja 12
odświeża, czyści, farbuje wszelką garderobę.
WYKONANIE SOLIDNE.
6658

Artykuły Młyńskie
Stanisław Jung
Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel 23.54
Firma poleca wszelkie artykuły maszynowe i urządzenia dla przemysłu młynarskiego
Na składzie [illegible] gazy młyńskie [illegible] zagraniczne [illegible]
6362

Żywy lis krzyżak 6 miesięczny do sprzedania Warszawska 13 m. 12. Kotewa. 6663

Wyjeżdżając sprzedam patefon, maszynę gabinetową, szafę trzydrzwiową, stół, krzesła, toaletę, łóżko dziecinne itp. Strądom, Jagiełły 44. 6654

Otomana gobelinowa, japczan i kozetki nowe, sprzedam, tamże wykonuje wszelkie prace tapicerskie z własnych oraz powierzonych materiałów, tamże potrzebni chłopcy do praktyki. Prac. tapicerska E. Chwastowski, Częstochowa, Targowa 17. 6670

RÓŻNE

Choroby weneryczne i skórne — Dr Mozołowska, Częst. Katedralna 7, od 2 do 8 ej 6291

Lekcje języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych — wymowa oxfordzka. — Gen. Zajączka 9 m. 2. 6632

Filatelistom cennik bezpłatnie. J. Kostur, Sosnowiec, ul. Pusta 3. 6586

Zupy tłuste, mięsne. Dąbrowskiego 9 m. 1. 6665

Mistrzyni krawiecka przyjmuje do roboty na sezon bieżący płaszcze, futra, mufki, kołnierze, reperacje, czyszczenie futer, również wszelką garderobę damską i dziecinną. Przyjmę uczennice i czeladniczki. Pracownia Krawiecka, Dąbrowskiego 11 m. 1. Nikiforska. 6664

LOKALE

Młodej, muzykalnej (pianino) osobie odnajmę pokój. Oferty do „Głosu Narodu" pod Nr 6649.

L. 06133

Odpow. za redakcję: Władysław Nowicki. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.
Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Tel. 2245 i 2240. Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 11—13. — Redakcja rękopisów nie zwraca.